

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mrk. 5.

Adres Redakcji i Administracji:
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Dziś Premjera!



Dziś Premjera!

Nadzwyczajna sensacja! ————— Nadzwyczajna sensacja!

Wspaniały dramat egzotyczny w 6-ciu aktach, rozgrywający się na tle bajecznych widoków Indji Wschodnich p. t.

„SAFERNDRI“

Tancerka z Dziapuru

z ulubienicą publiczności, niezrównaną gwiazdą ekranu

Fern Andra

w roli tytułowej.



W dramacie tym Fern Andra wprowadza w podziw widza swoją nadzwyczajną pomysłowością w tresurze dzikich zwierząt, jako to: nosorożców, słoni, węży i wielbłądów.

Ilustracja muzyczna Orkiestry Symfonicznej pod dyрекcją p. M. Chwata.

Codziennie o godz. 3 i pół, w sobotę i niedzielę o godz. 2 po południu

Przedstawienie dla młodzieży

z tym samym programem.

Niebezpieczne pozostałości.

Zainteresowane rządy, polski, rosyjski i ukraiński, wymieniły depesze, zawiadamiające o ratyfikacji przez ciała miarodajne tych państw traktatu ryskiego. Narodziny tego faktu nie ulegały najmniejszej wątpliwości, gdyż dla Polski całokształt traktatu jest bądź co bądź korzystny, a dla Rosji stanowi zagadnienie pierwszorzędne w kompleksie zawiązań, wynikłych z gwałtownej zmiany ustroju, godne wysiłku, by je wyeliminować z nawału niebezpiecznych dla bolszewików trudności gospodarczo-społecznych. Tem nie-

mniej dopiero ratyfikacja wprowadza traktat w życie i obowiązuje układające się strony. Z przytoczonych powyżej względów przypuszczać należy, że Rosja dotrzyma wszystkich zobowiązań, jakie na siebie w tym traktacie przyjęła, pamiętając, że jest to dla niej jedyna droga zlikwidowania jeszcze jednej przeszkody w i tak już trudnym procesie odbudowy i rozwoju. Idzie o to, abyśmy również wzięli się szybko do przywrócenia normalnych stosunków. Każda wojna jest grzechem i

błędem politycz.-gospodarczym, który traktat pokojowy usiłuje choć w części naprawić, przeważnie względem jednego z kontrahentów—zwycięzcy, w czym oczywiście tkwi zarodek nowego błędu w przyszłości. Nie nam jednak być reformatorami odwiecznego porządku międzynarodowego. Widać konieczną jego częścią składową jest bezgraniczny łańcuch sporów i wadźni państw w walce o miejsce na globie i prawo istnienia. Pióro wzdyga się przy konstataowaniu tej pierwotności stosunków ludzkich na tak rzekomo wysokim stopniu rozwoju, ale śmiesznie byłoby strusia metodą kryć głowę przed czemś, co każdy dzień z nieubłaganą

konsekwencją potwierdza. Te przyplwy i odpływy szczerku oręza istnieją i są w pewnym sensie wykresem rozwoju stosunków międzynarodowych. Nie wolno się z tem pogodzić, ale i nie wolno o tem zapominać. Jeszcze o jednym pamiętać nie wolno: okres pomiędzy dwiema wojnami musi być poświęcony wyteżonej pracy, by nadrobić czas zaniedbany i zebrać dość energii do ewentualnych późniejszych kryzysów zbrojnych. Ta praca wyteżona musi jednak odbywać się z całkowitem zapomnieniem jej ewentualnego celu. Żaden najznakomitszy polityk nie może orzec, kto będzie przeciwnikiem jego w następnej zbrojnej rozprawie,

do jakiego obozu rzuci go rozwój wypadków, warunki ekonomiczne i przewrotność gry dyplomatycznej. W czasie pokoju wszyscy są przyjaciółmi, a cała energia wyteżyc się musi w tym kierunku, aby jaknajwięcej od „przyjaciół” zyskać, najmniej im oddając. Osowiałe siedzenie na laurach i wypominanie krzywd, doznanych od wczorajszego przeciwnika, na nic się nie zda i prowadzi tylko do zdystansowania przez innych, którzy umieli szybciej swój arsenał mózgowy przetworzyć w zwykłe, pokojowe przedsiębiorstwo, kalkulujące z ołówkiem w rękę korzyści i straty ze stosunków z sąsiadami.

Największą światową
atrakcją filmową jest

ANNA BOLEYN

TEATR
„SCALA”
Cegielniana 18.

Tylko 3 występy artystów
TEATRU MAŁEGO w Warszawie

dnia 3, 4 i 5 maja r. b.

Cierpki Owoc

sztuka w 3 aktach Roberta Bracco.

W rolach głównych **Mina Gryficz-Mlewska, Antoni Fertner.**

Reż. **St. Stanisławski.**

Bilety do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego od 11-2 i od 4-7.

T-stwo Miłośników Muzyki.

Jutro, w środę, o g. 8.30 w.

Wieczór
Orkiestry Smyczkowej
pod dyr. **PAWŁA KLECKIEGO.**

W programie m. in.: Grieg, Czajkowski.

W kraju wciąż jeszcze, powiedziałbym z niezmierną intensywnością, kursuje pogląd o niemożliwości wejścia w bliższe stosunki z czerwoną, stugłową hydrą, miażdżącą i trutującą dzikimi kopytami wszystko, co żyje, a której na imię bolszewicka Rosja. A tymczasem inne kraje, z Anglią na czele, coraz głębiej zapuszczają się w chory organizm rosyjski, pragnąc go możliwie szybko uzdrowić... dla siebie. Podczas kiedy my otrzymujemy po wierzaniu i życzenia od Czeczeryna z okazji ratyfikacji traktatu, Wielka Brytania otrzymuje od niego złoto i koncesje. Wszystkie wysiłki naszej dyplomacji idą na dopilnowanie polityczno-militarnych postanowień traktatu, pozostawiając w zaniedbaniu stronę gospodarczą. Tymczasem obydwie dziedziny są jednakowo ważne, a bodaj czy ekonomiczna nie przeważa!

Czas więc najwyższy na przewyżczenie wstępu i nie-nawiści, które zresztą mogą sobie dalej istnieć w sercach, tam,

gdzie siedlisko uczuć, na wypełnienie ich z mózgu, któremu uderzenia krwi serdecznej szkoda i utrudniają trzeźwą ocenę sytuacji, uniemożliwiając wybór właściwej drogi dalszego działania. Nasz organizm narodowy wykazał dostateczną odporność na wpływy wschodnie, większą, niż Włochy, Niemcy (Spartakusowcy i ostatnie rozruchy Hölsa), Francja (rozłam wśród socjalistów), Anglia (burzliwy przebieg bezrobocia górników). Nonsensowna więc gadanina o niebezpieczeństwie, „zarażenia się” nie znajduje podstaw w praktycznych przejawach życia społecznego, a dyktowana jest wyłącznie chęcią trzymania narodu w militarnym napięciu, tak znakomicie wspierającym wstępnictwo, tak „świetnie” chroniącym od postępu i demokracji.

Ci, którzy szukają zbawienia w mroku średniowiecza, winni sobie uświadomić, że jeżeli nawet udaje im się przeprowadzić ich egoistyczne, wąskie plany, jeżeli nawet światopogląd ich wogóle dyktuje wstępnictwo, jako jedyną receptę na uzdrowienie państwa, to w danym wypadku w szczególności podkopują okrzepnięcie państwowości, tamując i uniemożliwiając eksploatację jednego z najcenniejszych źródeł gospodarczego rozwoju.

A. Drogoszewski.

Chmielnej (69 pokoi), wynajęty na ten cel za sumę około 9 milionów marek.

Misja przywozła ze sobą własne auto, którym już paradowała po mieście, budząc powszechną sensację napisami na aucie, będącymi skrótem oficjalnej nazwy rządu bolszewickiego rosyjskiej rewolucyjnej sowieckiej republiki federalcyjnej i czerwoną chorągiewką z takimiż samymi inicjałami. Auto ciężarowe zwoziły bagaże i akta na ulicę Chmielną, załaną tłumem publiczności, na swój sposób komentującej sobie przybycie misji i każde ukazanie się na ulicy poszczególnych członków. Porządku koło hotelu strzeże policja.

Misja złożyła oficjalne wizyty i oddała papiery swoje w ministerstwie spraw zagranicznych—pierwsze zaś przyjęcie stron naznaczono na wtorek, od godz. 11 rano począwszy.

Zwrócić należy uwagę, że niezrównoważone czynniki wśród publiczności warszawskiej w paru miejscach zupełnie niestosownie wyrażały swoją antypatię do znajdującej się w Warszawie delegacji. Ze źródeł urzędowych dowiadujemy się, że tego rodzaju wystąpienia na mocy istniejących ustaw nie będą tolerowane; zwracano nam też uwagę, że wszelkie tego rodzaju ekscesy mogłyby się jaknajfatalniej odbić na pobycie i pracach naszej delegacji repatriacyjnej w Moskwie, a to ze swej strony byłoby ze szkodą dla polskich jeńców i zakładników, o których powrót społeczeństwu całemu tak chodzi.

Wczoraj prezes delegacji sowieckiej, pan Ignatow, wręczył w ministerstwie spraw zagranicznych swe pełnomocnictwa. Delegacja utworzyła swe biura, które od dziś rozpoczną urzędowanie. Delegacja przywozła ze sobą znaczną ilość listów, które mają być doręczone adresatom przez pocztę.

Kronika polityki polskiej.

Podana przez niektóre dzienniki wiadomość o tem jakoby p. Stanisław Patek miał być desygnowany na posła polskiego w Moskwie nie odpowiada prawdzie. P. Patek już w tych dniach wyjeżdża na miejsce swego przeznaczenia w Tokio.

— Urzędowa wiadomość o wyjeździe ministra ks. Sapiehy okazała się przedwczesną, gdyż w ostatniej chwili przyszła depesza zawiadamiająca z Rzymu, że minister spraw zagranicznych hr. Sforza został wezwany na narady premierów do Londynu. Wobec tego minister nie uda się do Rzymu, a pojedzie wprost do Paryża dzisiaj lub jutro. W przygotowaniu do wyjazdu ks. Sapieha odbył wczoraj konferencję z podsekretarzami stanu Dąskim, Dąbrowskim i Piltzem, min. skarbu Steczkowskim, przyjął posłów Anglii, Francji i Włoch, wreszcie udał się do Belwedera, gdzie był przyjęty przez Naczelnika państwa.

— Minister skarbu zwoła w bieżącym tygodniu posiedzenie państwowej rady finansowej, powołanej do życia na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu.

Rada ukonstytuuje się i rozpatrzy projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy o pożyczce przymusowej, wygotowanej przez ministerstwo skarbu.

— W ministerjum skarbu wre praca nad ostatecznym zestawieniem budżetu państwa na rok bieżący. Codziennie bez mała odbywają się międzyministerjalne konferencje uzgadniające, tak, że jest uzasadniona nadzieja, że całość budżetu będzie mógł być przedstawiony radzie ministrów jeszcze w tygodniu bieżącym. Budżet wykazuje — nie stety — podobno barzo wielki niedobór. Sejm otrzyma operat budżetowy w pierwszej połowie maja.

Stanowisko Włoch.

WIEDEN, 25 kwiet. (Tel. wł. „Głosu Pol.“). Jak donosi „Secolo“ przybyła do Rzymu z Warszawy polska komisja sejmowa, wraz z paru przedstawicielami Górnego Śląska. Polskie koła w Rzymie mniemają, iż Włochy nie mogą dłużej pozostawać obojętne względem tak poważnego problemu. „Secolo“ podaje jako najlepsze rozwiązanie, propozycje angielskie, w myśl których większa część Górn. Śląska ma przypaść Niemcom, a Polska ma otrzymać tylko taką część kopalń jaka jest jej ekonomicznie niezbędna.

Zaprzeczenie.

Bojówek polskich na G. Śląsku niema.

BERLIN, 25-go kwietnia (East-Express), „Berliner Tageblatt“ stwierdza, iż pogłoski o istnieniu bojówek polskich na Górnym Śląsku są nieprawdziwe. Odpowiedni odłam prasy niemieckiej szerzy podobne wiadomości po to, by był powód do utrzymania organizacji takich, jak „Orgesz“.

Z sopockiej rady miejskiej.

Stanowisko radnych niemieckich wobec potrzeb polskich.

GDANSK, 25 (PAT). W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Sopotach, na którym przyszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy radnymi polskimi z jednej, a radnymi niemieckimi z drugiej strony. Powód do pierwszego starcia dała sprawa urzędu mieszkaniowego. Polacy domagali się wyznaczenia jednego polaka do tego urzędu. Wniosek radni niemiecy odrzucili. Następnie radny polski, Konec, zgłosił wniosek o przyznanie subwencji 2.000 marek dla polskiej biblioteki przy szkołach średnich i ludowych. To skromne żądanie wywołało wśród Niemców prawdziwy szal. Subwencję uznano za zupełnie zbyteczną i wniosek odrzucono. Pisma polskie w Gdańsku apelują do społeczeństwa polskiego, by dopóty omijano Sopoty, póki uzasadnione żądania polskie nie będą uwzględnione.

Rokowania polsko-litewskie.

LONDYN, (East-E.) „Morning Post“ donosi z Brukseli, iż u Hymansa odbyło się zebranie przedstawicieli litewskich w obecności komisji kontrolującej z ramienia Ligi Narodów na Wileńszczyźnie. Omawiane były różne sprawy doniosłe, między innymi kwestja, jaki język winien być używany przez administrację terenów spornych. Następnie Hymans przyjął również delegację polską. Przewidywane jest, iż rokowania w Brukseli przeciągną się czas dłuższy.

WILNO. (E-E.) Przed kilku dniami sfery miarodajne Litwy środkowej otrzymały wprost od rządu litewskiego propozycje wszczęcia w Wilnie bezpośrednich rokowań Litwy środkowej z Kownem. Tymczasowa komisja rządząca na posiedzeniu czwartkowym przyjęła do wiadomości inicjatywę rządu kowieńskiego.

Polityka litewska zaczyna się chwilać. Rząd litewski, który całą swą politykę w stosunku do Polski budował na założeniu, że konflikt polski z Rosją i Niemcami jest nieunikniony i bliski — rząd ten, opuszczony przez sprzymierzeńca, staje wobec zupełnego bankructwa swej polityki. Prasa litewska, wiernie odbijająca nastroje rządu, przyjęła ton minoro-

wy, przyznając, że konferencja brukselska zadecyduje o państwowym bycie Litwy. — Poza tem stwierdzić należy, co przynajmniej zresztą litewski minister skarbu w mowie sejmowej, że kraj stoi wobec katastrofy ekonomicznej.

W związku z propozycjami rządu kowieńskiego, w sobotę wyjechali do Warszawy przedstawiciele obozu krajowego: pp. Ludwik Chomiński i Krzyżanowski, którzy mają za zadanie zasięgnąć w tej mierze opinii czynników polskich.

Delegacja Polska w Budapeszcie.

BUDAPESZT, 25-go kwietnia (East-Express). W piątek wieczorem odbyło się na cześć delegacji polskiej przyjęcie galowe u premiera węgierskiego, hrabiego Bethlena.

Na przyjęciu obecni byli wszyscy ministrowie, oraz liczni przedstawiciele węgierskich kół handlowych i przemysłowych.

Polacy brazylijscy do rodaków w kraju.

WARSZAWA, 25 kwietnia (Pat). Od polaków w Brazylii nadeszło następujące pismo: Od polaków w Brazylii do braci w Polsce: Korzystając z wyjazdu do naszego kraju obywatela Mieczysława Bobińskiego, jednego z przedstawicieli rządu polskiego dla Brazylii, Przesyłamy wam braterskie pozdrowienie, również serdeczne, jak przywiezione nam przez obywatela konsulatu polskiego w Kurytybie, My, mieszkańcy kolonii polskich w Brazylii, dokładamy wszelkich starań, by się zjednoczyć w pracy oświatowo-kulturalnej i ekonomicznej, w czym wszelką pomoc okazuje nam konsulat polski, którego zespół tak szczęśliwie dobrany, zmusza nas swą pracą i poświęceniem, do ciągłej myśli o kraju i choćby dachowej z nim łączności. Organizujemy się, szkolnictwo znacznie się podnosi. Jednocześnie się ciągle, bo chcemy być was godnymi. To wysiecie swoją krew, energją, poświęceniem, jednością odzyskali naszą ojczyznę, przez wielu już oplakaną. To wasza jedność, ten czyn bohaterki obudziły w nas potrzebę łączenia się w pracy dla kraju. Niech oddawca niniejszego będzie tą jaskółką z morza, która dobre niesie wieści, żeśmy zawsze dla kraju jego dzieci, a dla was bracia rodacy. Mieście nas w sercu i pamięci, myślcie o nas, jako o was myślimy. Niech wielka przestroja Oceanu wciąż maleje, abyśmy w końcu mogli połączyć nasze dłonie w braterskim uścisku. Niech żyje Polska wolna i zjednoczona. Niech żyje nasz ukochany Wódz Józef Piłsudski, jej obrońca i budowniczy.

Kurytyba, d. 10 lutego 1921 r. (następują podpisy).

P. S. Prosimy o wydrukowanie we wszystkich gazetach w kraju.

Kasło 1 maja na Górnym Śląsku.

BYTOM, 25 kwietnia. (Pat). — Polska partja socjalistyczna na Górnym Śląsku postanowiła świętować dzień 1-go maja pod następującym hasłem: „Nie damy się przeszychnąć przez kapitalistów międzynarodowych. Chcemy, aby uszanowano naszą wolę, wypowiedzianą dnia 20 marca.

O pokój irlandzko-angielski.

LONDYN, 25-go kwietnia (Pat). Reuter donosi, że lord Dreby udał się w ubiegłym tygodniu do Irlandji, aby konferować z tamtejszymi wybitnymi osobistościami, między innymi z przedstawicielami wysokiego kleru. Wizyta ta, jak sądzą, ma na celu doprowadzenie do pokoju między Irlandją i Anglią.

Spotkanie delegacji polskiej i sowieckiej.

Przyjazd delegacji sowieckiej do Warszawy.

MINSK, 25 kwietnia. (Pat). — Spotkanie polskiej i sowieckiej delegacji dla repatriacji nastąpiło dnia 24 b. m. o godz. 9 wieczorem, według czasu środkowoeuropejskiego, w Stołpkach. Delegacji sowieckiej towarzyszył do Stołpków, celem spotkania delegacji polskiej, przewodniczący rosyjsko-ukraińskiej delegacji p. Jordański, przedstawiciel komisarjatu ludowego dla spraw zagranicznych, p. Stange, oraz pułkownik Hempel z kilkoma członkami polskiej delegacji wojskowej.

Delegację sowiecką oczekiwał w Stołpkach przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych p. Skrzyński. Przedstawiciel komisarjatu spraw zagranicznych p. Stange powitał krótkim przemówieniem delegację polską dla repatriacji, zaznaczając, że staniem jego będzie ułatwienie delegacji pracy.

Rada Skrzyński skierował sło wa powitalne do przewodniczącego delegacji sowieckiej p. Ignatowa. Po obojętnym zapoznaniu się odbyła się krótka konferencja obydwu przewodniczących komisji dla repatriacji, w której brali również udział obaj przewodniczący wojskowej delegacji rozejmowej. Po ukończeniu przedłożenia bagaży i zmiany pocłaгу delegacja sowiecka, w liczbie 32 osób, odjechała przez Baranowice do Warszawy, zaś delegacja polska przez Niegojalyje i Mińsk do Moskwy, gdzie przybyła dnia 24 b. m. Delegacja sowiecka przybyła do Warszawy dnia 25 b. m. po południu.

Misja bolszewicka w Warszawie.

(w) Onegdaj o godz. 3 po poł. przybyła do Warszawy bolszewicka misja wymiany jeńców i zakładników w liczbie zgórą 50 osób z p. Ignatowem na czele i zajęła cały hotel Royal przy ul.

Projekt międzynarodowych kredytów.

W końcu zeszłego miesiąca obradowała w Paryżu tymczasowa komisja finansowa Ligi narodów nad sprawą udzielenia Austrii kredytów, niezbędnych do podniesienia oplakanego jej stanu finansowego.

Stan gospodarczy Austrii dziś rozpaczliwy, a pogarszający się z dniem każdym, zmusił mocarstwa sprzymierzone do zastanowienia się nad sposobami przyścia jej z pomocą; widocznym bowiem jest, że obecna Austria nie jest w stanie podostać o własnych siłach stale wzrastającym trudnościom ekonomiczno-finansowym.

Na ostatnim zebraniu rzeczoznawców mocarstw sprzymierzonych (w Londynie 12—17 marca) powzięto decyzję zaproponowania Lidze narodów by, zajęła się sprawą finansową Austrii i zastosowała w tym wypadku projekt organizacji kredytów międzynarodowych, opracowany przez komisję finansową Ligi.

Komisja nie mogła natychmiast wypowiedzieć się za przyjęciem lub odrzuceniem proponowanego jej, a tak trudnego mandatu i zastrzegła sobie odpowiedź i przedstawienie warunków ewentualnego podjęcia się tego zadania aż do chwili zbadania na miejscu gwarancji, ofiarowywanych przez rząd austriacki.

Obradom komisji towarzyszyło ogólne zainteresowanie się prasy i sfer finansowych, które z ciekawością śledziły ich przebieg, a nowym projekcie wyrażały się z wielką ufnością, jako o projekcie realnym i dającym znaczne korzyści wszystkim stronom.

W Polsce mało są znane zasady tej nowej organizacji kredytów, a ponieważ sprawa ta żywo obchodzić może i polskie sfery, warto więc i o nich parę słów powiedzieć.

Komisja finansowa Ligi zaaprobowwała projekt organizacji kredytów międzynarodowych p. Ter Meulen'a. Projekt ten ma na celu udostępnienie tych kredytów przede wszystkim firmom prywatnym w krajach zrujnowanych wojną, które nie mogą ich otrzymać w własnej ojczyźnie.

W projekcie tym przewidziana jest współpraca rządu ubiegającego się o kredyty i międzynarodowej komisji finansowej Ligi narodów, składającej się z wybitnych bankierów i rzeczoznawców.

Dla uzyskania kredytu rząd proponuje komisji międzynarodowej Ligi narodów administrację części dochodów (podatki, monopol, eksploatacja kolei, fabryk, kopalni itd.) jako gwarancję.

Po zbadaniu tej propozycji komisja finansowa określa sumę, do wysokości której na podstawie tej gwarancji pozwala rządowi na wypuszczenie obligacji międzynarodowych. Obligacje te są udzielane przez rząd (na określonych warunkach) prywatnym firmom, które posługują się nimi, jako chwilowym pokryciem przy importowaniu niezbędnych im artykułów. Jeśli rząd importuje na własny rachunek, w takim razie rząd sam składa te obligacje, jako pokrycie cudzoziemskim eksporterom.

Aktywa z administrowanej części dochodów państwa przeznaczane są na wykup znajdujących się w obiegu obligacji (według ściśle określonych przepisów).

Stopa procentowa, termin, forma, pieniądź, w jakim te obligacje mają być wypuszczone etc., ustanawia komisja finansowa w porozumieniu z rządem. Projekt przewiduje kontrolę importu, osiąganego za pomocą tych kredytów; jedynie artykuły, przyczyniające się do rozwoju produkcji kraju mogą być importowane; lista ich z góry jest określona przez komisję w porozumieniu z rządem.

Nie ulega wątpliwości, że obligacje takie, gwarantowane przez rzeczywistą administrację części dochodów państwa, chętnie będą przyjmowane przez zagranicznych eksporterów, jako pokrycie ich należności, należy jednak zauważyć, że projekt pozostawia stronom zupełną swobodę układania się przy

każdej poszczególnej tranzakcji. Zagraniczny eksporter może stawić warunki przy przyjmowaniu tych obligacji n. p. wyższą niż nominalną stopę procentową, strony mogą układać się co do terminu wykupu obligacji, i t. d. Projekt Ter Meulen'a rozmyślnie pozostawił zupełną swobodę stronom, uważając, że wszelkie przepisy, teoretycznie nawet dobre, w praktyce często mogłyby stać na przeszkodzie urzeczywistnieniu tranzakcji.

Dla potrzebującego państwa warunki uzyskania podobnych kredytów są stosunkowo ciężkie, przedstawiają jednak i poważne wyгоды.

Oddanie w administrację pewnej części swych dochodów międzynarodowej komisji Lidze Narodów wydaje się dla każdego państwa rzeczą mniej niebezpieczną, niż podobne oddanie administracji jakiegokolwiek państwa mocarstwu, lub grupie jego bankierów. Liga Narodów daje w tym wypadku poważne gwarancje swaj „apolityczności” i bezstronności i trudno obawiać się, by komisja finansowa Ligi starała się o wywieranie wpływów politycznych w danym kraju, a własne obawy te są bardzo uzasadnione przy podobnych kombinacjach z każdym poszczególnym mocarstwem.

Poruszyliśmy tu jedynie główne zasady, na jakich organizacja kredytów międzynarodowych ma funkcjonować, pomijając wszelkie szczegóły dość skomplikowanego projektu.

Zmiana kursu w Rosji.

Do „Danziger Zeitung” donoszą z Helsinforu, że Lenin miał niedawno mowę, w której wyłożył zasady specyficznie sowieckiego kapitalizmu państwowego. Według tej mowy koncesje, udzielane kapitalistom państw zagranicznych w Rosji, będą stanowić osobną kartę w systemie kapitalizmu państwowego w Rosji. Wprawdzie dotąd nie udzielano jeszcze żadnej koncesji, ale udzielanie całego szeregu takich koncesji w niedługim czasie jest dziś bliższym urzeczywistnieniem, niż kiedykolwiek. Koncesje takie są konieczne, bo Rosja o własnych siłach przemysłu swego dźwignąć nie może. Nie należy żywić żadnych co do nich obaw, bo sowiety czuwać będą nad ich praktycznym wykonaniem. Koncesje, dotyczące n. p. produktów naftowych, będą miały jeszcze to dobro, że umożliwią wydobycie milionów pudów nafty, które wymienić będzie można na zboże. Wszelkie rodzaje kapitalizmu muszą się kojarzyć, aby stworzyć sytuację znośną dla włóczęgów, co jest wozółką kwestia bytu dla całego komunizmu.

Mimo koncesji, udzielonych obcemu kapitalowi, większość zakładów przemysłowych w Rosji, pozostanie jednak w rękach komunistów i to jest gwarancja bezpieczeństwa, że komunizm na tych ustępstwach nie nie straci. Dopiero gdyby większość przedsiębiorstw fabrycznych przeszła w ręce obcego kapitału prywatnego, oznaczałoby to powrót do dawnego kapitalizmu. Koncesja posłuży tylko do tego, aby przyspieszyć proces wytwarzania się wielkiego przemysłu socjalistycznego. Dla tej potrzeby i dla tego celu zmiana kursu politycznego w Rosji była doniosłą i, spodziewać się można, że wyjdzie jej na dobre.

Stosunki handlowe między Rosją a Anglią.

Od chwili, gdy Krassin powrócił do Londynu, zakupiono tam dla Rosji: 2000 ton mąki, 5000 ton owochu, 1500 ton złotej chińskiej soczewicy, 150 ton tinszezu bydłowego, 100 ton amerykańskiego sadła, 4000 ton ryżu, 500 ton mąki i 10.000 mąki po 72 funtów.

Krassin zapłacił za te towary zwykłym wekslem na bank londyński. Dokładnych danych co do ilości towarów, wysyłanych z Anglii do Rosji w drodze przez Estonję, nie można podać, bo w ogłoszeniach statystycznych Rosja bezpośrednio nie figuruje, a Estonja umieszczona jest w wspólnej rubryce z innymi krajami nadbałtyckimi odnośnie do wywozu z Anglii.

Według oświadczeń sir Herma Rosja wywoziła z Anglii przez Rewel towarów na 4 miliony funtów szterlingów. Należność za te towary po części jeszcze nie jest zapłacona, a część towarów leży jeszcze w Rewlu. Rosja natomiast oświadcza, że wywoziła towarów na 4,5 milionów funtów szterlingów i że wszystko jest zapłacone.

Rosyjskie czasopismo „Prawda” utrzymuje, że Rosja od 1-go stycznia do końca marca przywoziła towarów zagranicznych 2 i pół milionów pudów i że przywóz towarów zagranicznych trwa dotąd nieprzerwanie. Dla wzmocnienia ruchu handlowego Rosja obecnie przystępuje do naprawy całego szeregu portów morskich, o czym już przed paru dniami donosiliśmy, a mianowicie portu petersburskiego, Odesy, Chersonu, Nikołajewa i innych. — Dalej stara się rząd sowiecki o utrzymanie regularnego połączenia z morzem Czarnym dla wywozu nadwyżkowego oleju ziemnego z Kaukazu.

Kronika ekonomiczna.

*** Groźba wybuchu strajku robotników morskich w Ameryce.** W Nowym Yorku istnieje poważne niebezpieczeństwo wybuchu z dniem 1 maja strajku robotników morskich, gdyż towarzystwa okrętowe i przedstawiciele robotników morskich w czasie ostatnich pertraktacji nie mogli dojść do porozumienia. Właściciele okrętów twierdzą, że jeżeli robotnicy nie ograniczą swoich żądań, wówczas konkurencja z zagranicznymi towarzystwami okrętowymi będzie niemożliwa, natomiast przedstawiciele robotników morskich grożą wstrzymaniem wszelkiej żeglugi morskiej i wybrzeżnej na oceanie Atlantyckim i Spokojnym.

*** Opinie fachowców niemieckich w sprawie handlu z Rosją sowiecką.** Bolszewicki „Nowyj Mir” ogłosił ankietę wśród przedstawicieli przemysłu i finansów niemieckich w sprawie wznowienia niemiecko-sowieckich stosunków handlowych. Dyrektorowie banków: Deutsche Bank, Dresdener Bank, National Bank fuer Deutschland, Nord. Bank-Verein, Disconto Gesellschaft i in., są przeciwnikami rozpoczęcia w danej chwili handlu z Rosją sowiecką, uważając, że wszelkie stosunki z bolszewikami są niemożliwe, choćby ze względu na zasadniczą różnicę ustroju Rosji sow. i kapitalistycznych państw Europy zachodniej, co nie może wzbudzać wzajemnego zaufania. Rosja nie jest w stanie nadać w zamian za otrzymane towary; złota, jakie posiadają bolszewicy, nie starczy na długo. Wielką przeszkodą przy wywożeniu towaru są zupełnie zrujnowane linie kolejowe i brak środków transportowych w Rosji.

Jeden z dyrektorów Allg. Elektr. Gesellschaft Deutsch powiedział: aby handlować z Rosją, trzeba przede wszystkim zawrzeć z nią pokój. W sytuacji, w jakiej znajduje się obecna Rosja, można przyjąć od niej pewne zamówienia, otrzymać wzajemną pewną ilość futer, lecz o handlu na szerszą skalę nie może być mowy. Rosja posiada dużo surowców, niezbędnych państwu europejskim, które ze względu na zrujnowaną komunikację w Rosji nie mogą być wysyłane zagranicę. Europa musi dopomóc Rosji do przywrócenia normalnej komunikacji i umożliwić z nią w ten sposób handel zamienny. Prezes centralnego związku prze-

mysłowców niemieckich, dr. Engel wypowiedział się w następujący sposób: najgłośniejsze dziedziny naszego przemysłu cierpią z powodu niemożliwości wznowienia stosunków z Rosją, której ustrój polityczny nie powinien być przeszkodą dla wzajemnych stosunków handlowych. Jesteśmy przekonani, że Rosja posiada jeszcze odpowiednie ekwiwalenty, które może wymienić na nasze towary. Drobni kupcy rosyjscy wywożą przez państwa Bałtyckie dość znaczne ilości futer, wymieniając je na inne towary. Związek nasz stoi na gruncie konieczności rozpoczęcia handlu z Rosją; z naszej inicjatywy miała być wysłana do Rosji komisja dla zbadania na miejscu sytuacji gospodarczej. Z przyczyn wiadomych projekt nie doszedł do skutku.

*** Najbliższy wywóz z Rosji.** Rosyjski komisarz ludowy dla spraw wywozu zagranicę, przewiduje w pierwszym rzędzie wywóz następujących produktów: lnu 25.000 ton, konopi 10.000 ton i produktów naftowych 450.000 ton.

*** Z życia ekonomicznego Estonji.** Wywóz wieprzowiny z Estonii został przez tamtejszą radę dla handlu zagranicznego dozwolony. Przy wywozie szynki wędzonej opłacać trzeba cło w wysokości 4 pence za funt, przy wywozie innych części wieprzowiny 6 pence za funt.

Władza municypalna miasta Rewla zezwoliła na wywóz 1500 pudów nadpsutego masła.

Estońskie towarzystwo dla przemysłu cukrowniczego zakupiło już połowę nasienia buraków cukrowych dla przyszłej kampanii.

Rząd estoński postanowił utworzyć na gruntach parcelacyjnych 8000—7000 nowych osad chłopskich. Osadnikom dana będzie pożyczka od 7 do 7 i pół proc. w ogólnej sumie 30 milionów marek estońskich jako zaliczka na inventarz.

Ceny drzewa spadły w ostatnim czasie z powodu niżki cen węgla kamiennego i dobrej sanny w ubiegłej zimie, dzięki której umożliwiony został znaczniejszy dowóz drzewa do kolei.

Za miarę drzewa bukowego M. P., za którą w listopadzie i grudniu płacono 10.000 do 12.000 marek, płać się teraz 7000 do 7500 marek. Także drzewo, przeznaczane na wywóz, szczególnie do Anglii; spadło znacznie w cenie. Wielu eksporterów zaniechało chwilowo przeróbki drzewa. Taryfa kolejowa została podwyższona, co wpłynęło również osłabiająco na ruch handlowy drzewem.

Rynek pieniężny.

Kurs marki polskiej.

GDANSK, 25 kwietnia. — Markę polską notowano dziś przed południem 8.35. Przekazy na Warszawę 7.90.

BERLIN, 25 kwietnia. — Dewiz na Warszawę w dniu dzisiejszym nie notowano.

LONDYN, 23 kwietnia. — Dewizy na Polskę 33-

GDANSK, 25 kwietnia. — Dolar Sł. Zjedn. 66, funty szterl. — kurs dzisiejszy.

Rynek towarowy w Łodzi.

Przedza przy słabych obrotach: 1/6—475 marek za kilo, 1/8—500 mk., 1/12—510 mk., 1/16—585 mk., 1/20—730 mk., 1/24—775 mk., 1/32—780 mk., 1/50—1600 mk., 1/80 „mako”—1700 mk., 2/12—560 mk., 2/32—1080 mk., 2/40—1200 mk., 2/80 białe—2800 marek za kilo, tegoż numeru gazowanego „mako” 3200 marek za kilo, 100/2 białe—3000 marek, „mako”-gazowane—4300 mk.

Białe towary: za 100-ne 4760 marek za sztukę 17-metrową, 300-ne 4960 mk., 400-ne 5100 marek, 600-ne 5300 mk., D. P. — 5 tys. marek, Silezia—4760 mk., B. — 5 tys. mk. Madapolam A. B. 1000-ne—6300 mk. Oksford Heinzia—205 marek za metr. „Laka” nr. 1—825 marek za prześcieradło, nr. 2 — 835 mk., nr. 3—845 mk.

Kolumbia Geyera nr. 2 — 200 mk. za metr, nr. 3 — taka sama cena.

„Tik” Scheiblera 18-ki — 195 mk., 20-ki—220 mk. za metr.

„Irlit” 20-ty Heinzia—280 mk. Oksford Scheiblera 10-ty—180 mk., 18-ty—200 mk.

„Tyrolskie” Poznańskiego 89-te — 3950 mk. Kroaza Heinzia — 160 mk., 1000-ne Kruszezo 20-te — 4100 mk.

Ręczniki Heinzia metr — 265 mk., szerokie ze szlakiem — 450 mk. za sztukę, obrusy—595 marek za metr. Cały obrus—1175 marek.

„Aza” Kruszezo—180 mk. za metr. „Carmen” — 185 marek za metr. Polskie „prima” P. P.—3950 mk. za sztukę 17-metrową. Polskie cienkie — 3900 mk. „Holandia” Gampego i Albrechta—158 marek za metr. „Meksyko” — 190 marek. Metkal i „haka” — 190 marek za metr.

„Wygonja” 18-te przedzy—210 do 215 marek za kilo. Pończoszki dziecięce „Wygonji patent” — 850 marek za tuzin. Każdy mniejszy numer z różnicą od 20 do 25 mk. Bawełniane dziecięce „patent” od 1200 do 1400 marek za tuzin; inne numery z różnicą o 40 i 50 mk. Skarpetki z „Wygonji”—600 mk. za tuzin, bawełniane—800 marek, zwyczajne—580 za tuzin.

Giełda warszawska.

Notowania z 25 kwietnia.

Zebranie giełdowe wczorajsze rozpoczęło się przy tendencji słabej, która utrzymała się do końca trwania giełdy. Listy zast. ziemskie i miejskie zmianie uległy. Ruble bez obrotów.

Tranzakcje.
6 proc. 1917 r. za 100 mk. 112.25 — 112.75.

Listy zastawne.
5 proc. miejskie 341—341 i pół.

Waluty i dewizy.
Dolary 817 — 822 got. 822 i pół — 825. Czeki.
Franki franc. 60.25—62.25—61 i pół.
Franki belg. 62.25 czek. i.
Funt y st. 3317 czek. i.
Marki niemieckie 12.60 — 12.72 i pół got.

Korony anstr. 129 i pół czek. i.

Akcje.
W. Tow. fabr. cukru 8800.
W. T. K. W. i Z. Hutn. 8950—8000.
Lilpopy I em. 2625 — 2650, II em. 2675—2425—2450.
Ostrowieckie 7500.

Notowania giełd europejskich (z dn. 25.IV).

	Paryż	Londyn	Bazylea	Berlin	Amsterdam	New-York
Paryż	—	53,90	237,50	20,75	476,50	13,70
Londyn	53,90	—	22,72	263,	11,80	3,937
Bazylea	42,50	22,73	—	8,05	200,90	—
Berlin	485,	261,50	1150,	—	2310,	66,25
Amsterdam	21,05	11,295	40,87	4,20	—	283,125
New-York	7,35	3,94	—	1,49	34,80	—

Plany koalicji a kontrpropozycje niemieckie.

Narady w Hythe.

HYTHE, 25 kwiecień. (Pat) Narady Brianda z Lloyd George'em odbywają się w dalszym ciągu. Dziś rano odbyły się narady ogólne. Z kolei ma nastąpić dyskusja nad propozycjami francuskimi w sprawie działań ekonomicznych i wojskowych w zagłębiu Ruhr, co do których Berthelod złożył już memorandum. Między Lloyd George'em a Briandem panuje najzupełniejsza zgoda przekonań co do istoty zarządzeń, które są konieczne, celem zmuszenia Niemiec do niezwłocznego wypłacenia odszkodowań.

BERLIN, 22 kwiecień. (Pat) Po niedzielnym berlińskim piśmie donoszą, że konferencja w Hythe stwierdziła **zupelną zgodność zapatrywań** obu premierów w sprawie zastosowania dalszych środków przymusowych wobec Niemiec, zwłaszcza **co się tyczy okupacji zagłębia Ruhr**. Z tego powodu zdenerwowanie w Berlinie spotęgowało się. Spodziewają się **dalszej bardzo silnej zniżki marki** na dzisiejszej giełdzie berlińskiej. Już od kilku dni kurs marki niemieckiej wobec dewiz zagranicznych znacznie się obniżył. W Nowym Jorku np. w sobotę spadł kurs marki niemieckiej z 1.54 na 1.34.

LONDYN, 25 kwiecień. (Pat) Hav. Korespondent Havasa donosi, że konferencja Lloyd George'a z Briandem skończyła się o godz. 18.15. Ostateczne wrażenie było zadawalające. Postanowiono, że rada najwyższa państw sprzymierzonych zbierze się w najbliższą sobotę w Paryżu. Gdyby jednakże sytuacja strajkowa w Anglii zmusiła Lloyd George'a do pozostania w Londynie, konferencja odbędzie się w Londy.

Co proponują obecnie Niemcy?

GDANSK, 25 kwietnia. (Pat) „Danziger Neueste Nachrichten” donoszą z Berlina, że ogłoszenie nowych propozycji niemieckich nastąpi dopiero we wtorek. Narazie dziennik dowiaduje się następujących szczegółów o tych propozycjach:

Nowe propozycje niemieckie nie ustalają ogólnej sumy odszkodowań, przewidują natomiast tymczasowe rozwiązanie problemu re-

partycyjnego, gdyż rozwój niemieckiego życia gospodarczego nie da się przewidzieć na dłuższy okres. Możliwym jest uregulowanie tylko na kilka najbliższych lat. Co się tyczy strony finansowej, to nowe propozycje idą znacznie dalej, niż poczynione poprzednio w Londynie. Raty roczne będą wyższe, ale rozłożone na dłuższy okres czasu.

Dziewięć punktów noty niemieckiej.

BYTOM, 25 kwietnia. (Pat) — Dzienniki berlińskie donoszą, że w niedzielę wieczorem o godz. 10-ej rząd niemiecki wręczył przedstawicielowi Stan. Zjednoczonych notę, zawierającą nowe propozycje w sprawie odszkodowań. Dziś w poniedziałek po południu min. Simons przedłożył treść noty parlamentowi. **Nota składa się z 9 punktów. Wymienia ona sumę odszkodowań o wiele wyższą od sumy określonej przez Simonsa w Londynie.** Rząd niemiecki proponuje **międzynarodową pożyczkę** na zapłacenie pierwszej raty rocznej. Przejęcie długu państw sprzymierzonych, zaciągniętego w Stanach Zjednoczonych, oraz przyznanie aliantom części zysków w przemyśle niemieckim przez odstąpienie pewnej ilości akcji przemysłowych.

Wręczenie nowych niemieckich kontrpropozycji.

BERLIN, 25 kwietnia. (Pat) Hav. Korespondent Havasa donosi z pewnego źródła, że kontrpropozycje niemieckie zostały wręczone 21-go b. m. wieczorem przedstawicielowi Stanów Zjedn.

Odpowiedź niemiecka.

BERLIN, 25-go kwietnia. (Pat) Biuro Wolfa: Gabinet rzeszy ustalił ostatecznie w niedzielę wieczorem jednomyślnie tekst odpowiedzi, dla rządu amerykańskiego.

Projekty komisji międzysojuszniczej.

PARYŻ, 25 kwiecień. (Tel. wł. „Gł. Pol.”) Korfanti oświadczył sprawozdawcy „Chicago Tribune” w Warszawie, iż komisja koalicyjna w Opolu wykończy swe sprawozdanie dla rady ambasadorów najwcześniej na koniec kwietnia. Poza to niewiadomo jeszcze, czy komisja przedstawi jedno sprawozdanie, czy też dwa lub trzy podzielone zdania. **General Lerond jest za linją**

graniczną Korfanteo, która przyznaje Polsce tereny przemysłowe i rolne na wschód od Odry, łącznie z linją, która ciągnie się na północ-zachodzie pomiędzy Opołem i Różanbergiem. **Komisarz angielski proponuje natomiast prawdopodobnie linję, według której Polska otrzymać ma tylko okręgi Pszczyński i Rybnicki wraz z wązkim pasem terenu przemysłowego.**

Najpierw zapłacić...

PARYŻ, 25 kwietnia. (Tel. wł. „Gł. Polsk.”) Przybył do Brukseli francuski minister odbudowy Loucher. Sprawozdawca brukselskiej gazety „Intransigeant” donosi, iż minister Loucher zawiadomił rząd belgijski o propozycjach w sprawie planowanej akcji przeciwko Niemcom, które Briand doręczył Lloyd George'owi i ambasadorowi angielskiemu w Paryżu. Koalijanci doszli do przekonania, iż **nowe propozycje niemieckie mogą być dopiero rozpatrywane po zaplaceniu przez Niemcy 1 miljarda marek w złocie i złożeniu zastawu na płatne 1 maja 20 miliardów.** Poza to będą wymagały, aby Niemcy dali gwarancje wykonania nowych propozycji.

Etapy odwrotu niemieckiego.

PARYŻ, 25 kwiecień. (Pat) Hav. „Matin” określa **następujące etapy odwrotu niemieckiego:** Niemcy, które usunęły się wogóle od wykonania zobowiązań, zwróciły się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o ustalenie ogólnej cyfry długów. Drugim etapem jest nota druga do komisji reparacyjnej, dotycząca wyłącznie odbudowy zniszczonych etapów. Teraz nastąpi trzeci etap odszkodowań. Niemcy muszą stwierdzić, że nota ich do komisji reparacyjnej niema żadnych widoków. P. Simons winien nadesłać propozycje obejmujące całokształt odszkodowań. Dziś w drugiej fazie odwrotu należy stwierdzić, że nota niemiecka do komisji reparacyjnej daleka jest od zadowolenia żądań sprzymierzonych. Artykuł przedstawia w końcu jakich manewrów używają Niemcy, aby przeszkodzić jasnemu postawieniu kwestii reparacyjnej. **Plany ich pokrzyżował Briand**, który poinform-

ował opinie świata o istotnym stanie rzeczy przedstawiając wysiłki Francji, czynione celem odbudowy zniszczonego kraju.

Rząd niemiecki zachwiany

BERLIN, 25.4 — E. E. — Sytuacja rządu w chwili obecnej komplikuje się coraz bardziej wskutek zatargu między gabinetem a sejmem Rzeszy. Nacjonaliści i socjaliści nie chcą pozostawić wolnej ręki Simonsowi, protestując przeciwko tajnej dyplomacji. Możliwe jest, że stronnictwa te na przyszłym posiedzeniu parlamentu, które odbędzie się w poniedziałek, postawią wniosek wyrażenia wotum nieufności dla Simonsa. Krząją pogłoski, że dr. Simons przed paru dniami miał zamiar pójść do dymisji, został jednak na swoim stanowisku na życzenie kanclerza Fehrenbacha.

PARYŻ, 25.4 — E. E. — Korespondent berliński „Matin’a” podaje, że prawdopodobnie następcą Simonsa będzie ambasador niemiecki w Tokio, Solf, następcą zaś kanclerza Fehrenbacha — ambasador niemiecki w Paryżu Mayer.

Gorzkie wyrzuty.

LYON, 25 kwietnia. (Pat) Rad. Dzienniki niemieckie, omawiając odpowiedź Ameryki, zaznaczają z bolesną ironią, że odpowiedź ta utrudnia sytuację. „Vossische Zeitung” porzuca wszelką nadzieję dojścia do porozumienia w drodze dyskusji. „Freiheit” zarzuca rządowi, że swoją polityką doprowadził na Niemcy klęskę To, co trzeba było uczynić dobrowolnie, czyni się teraz pod presją.

Spokój Brianda.

PARYŻ, 25-go kwietnia (East-Express). „Monting Post” zamieszcza wywiad z premierem Briandem, który oświadczył, że jest zupełnie spokojny, co do zażądania spełnienia słusznych żądań Francji, w sprawie odszkodowań. Sanckje ekonomiczne dają dostateczne gwarancje spłaty długów przez Niemcy.

Jednomyślność pomiędzy Briandem i Lloyd Georgem.

PARYŻ, 25 kwietnia. (Pat) R. „Petit Journal” zaprzecza wiadomości, podanej przez niektóre dzienniki, jakoby wyłoniły się trudności pomiędzy Lloyd Georgem i Briandem w czasie ich ostatniego spotkania. Wiadomości te są bezwzględnie nieprawdziwe. — Wszystkie osobistości, które brały udział w spotkaniu się premje-

row, są zachwycone szczerością i serdecznością, jak również wzajemnym zrozumieniem się Lloyd George'a i Brianda. Dowodem tego, jest złożona przez Lloyd George'a deklaracja, że jest zgodny, co do potrzeby okupacji zagłębia Ruhr i jeżeli Rada Najwyższa po zbadaniu propozycji niemieckich uzna je za niewystarczające.

Zagłębie Ruhry będzie obsadzone.

LONDYN, 25 kwietnia. (Pat) Reuter donosi, że nie ulega wątpliwości, iż zagłębie Ruhr będzie obsadzone, jeżeli Niemcy nie przedstawią zadawalających propozycji reparacyjnych.

Zastrzeżenie Lloyd George'a.

PARYŻ, 25 kwietnia (E.-E.) — „Temps” zamieszcza wiadomość telefoniczną, otrzymaną z Hythe, donoszącą, że Lloyd George, wysłuchawszy wyjaśnień Bertheloda wyraził co do żądań francuskich pewne zastrzeżenia, lecz zarazem oświadczył, iż rozumie zupełnie przyczyny, dla których opinia publiczna we Francji domaga się zaspokojenia pewnych żądań, których dotychczas Niemcy nie wypełnili. W sprawie tej trzeba brać pod uwagę nie tylko istotną słabość rządu niemieckiego, lecz również i tę okoliczność, że w różnych krajach należących do Ententy pewne elementy wyraziły wiele zastrzeżeń co do rodzaju sankcji mających być zastosowanymi względem Niemiec. Była to ze strony Lloyd George'a dość przejrzyście aluzja co do opozycji angielskiej partji pracy. W dalszym ciągu Lloyd George wyraził zdanie, iż opinia amerykańska, która obecnie zdaje się być usposobiona życzliwie w kierunku mocarstw sprzymierzonych, mogłaby zająć stanowisko mniej przychylnie, gdyby uchwalono w stosunku do Niemiec środki zbyt surowe. Wogóle, jak się zdaje, Lloyd George skłania się w kierunku uczynienia ostatniej próby pojednawczego załatwienia sprawy odszkodowań.

Uzupełnienie rezolucji Knoxa.

WASZYNGTON, 26 kwiecień. (Pat) Senator Knox dołączył do znanej swej rezolucji punkt, zapewniający opiekę amerykańskiemu przemysłowi farbiarskiemu przeciw importowi z Niemiec. Dziś w poniedziałek kongres ma obradować nad tym punktem.

Teatr moskiewski we Wiedniu.

(Refleksje teatralne).

Wiedeń, w kwietniu 1921 r.

W roku ubiegłym, gdy na południu Rosji toczyły się walki między t. zw. armją ochotniczą a bolszewikami zdarzyło się, że Teatr Artystyczny moskiewski, słynna na cały świat trupa Stanisławskiego, znalazła się w Charkowie. Było to w tym czasie, gdy władze, wedle historycznych słów Kiereńskiego, „na ulicy leżała”, prowincje i miasta z rąk do rąk przechodziły, nie więc też dziwnego, że jedno z przedstawień popołudniowych, rozpoczęte za rządów sowieckich, ukonieczone zostało już pod władzą kontrrewolucjonistów - teatr Stanisławskiego (a raczej jego część) znalazła się zakordonem Rosji sowieckiej.

Artyści moskiewscy nie trapił się tym jednak zbyt wiele i po kilkumiesięcznych występach na Krymie, nad Donem i Kaukazie postanowili szukać szczęścia i zarobku za granicami i skołataną walkami politycznymi, ojczyzny.

Okólną więc drogą, przez Konstantynopol i Balkany udali się do Europy zachodniej.

Gdy jednak po drodze zakotłowali do bram Wiednia, władze

austryjackie nie chciały ich wpuścić, w swem niezwykłym oświeceniu przypuszczając, że jest to jakaś trupa wędrowna, gotowa przywleć ze sobą tyfus, lub, co gorsza, bolszewizm. Dopiero jednemu z wybitnych aktorów wiedeńskiego Burgu, p. Aslanowi, udało się przekonać pp. ministrów, że obawy ich są nieco płonne i... śmieszne. Pomimo to przed Stadttheatrem, gdzie trupa Stanisławskiego występuje, podczas przedstawienia „na wszelki wypadek” kilku policjantów zawsze stoi. Biurokracja jest wszędzie jednakowa!

Wiedeń ma przeciw swe stare dobre tradycje artystyczne: jeszcze dziś, gdy się przechodzi po leśniących posadzkach wytworzonego, pełnego bogactw niezwykłych Burgtheatru, gdy się widzi w długich wązkich foyers na ścianach marmurowych ten ciąg nieprzerwany portretów dawnych aktorów, ten sznur pięknych koturnowych postaci Szekspirowskich — czuje się, że tu całe pokolenia artystów pracowały, by miłość i zrozumienie sztuki wśród ludności tego miasta rozpowszechnić.

To też i dziś jeszcze, choć wskutek ciężkich warunków ekonomicznych poziom artystyczny teatrów wiedeńskich się obniża, przecież prawdziwa szkoła znajduje sobie zawsze jeszcze bez-

stronne i pełne uznanie, często entuzjazm szczerzy.

Trudno o większą jednomyślność, trudno o wyższy stopień zachwytu, niż ten na jaki nastrojony są wszelkie krytyki prasy tutejszej o teatrze Stanisławskiego.

Bez względu na kierunek polityczny, orientację międzynarodową, wszystkie pisma jednomyślnie uznają, że zarówno tutejsze sceny jak i na fabryczno-warenhausową modłę zorganizowane teatry berlińskie różnią się nawet nie mogą z tym tak pięknym, a dziwnym wykwiem rosyjskiej sztuki dramatycznej.

Jednomyślnie też jest przez publiczność podnoszona zupełnie niezwykła reżyserja tego teatru, absolutna harmonja w grze poszczególnej aktorów, unikanie pospolitych jaskrawych efektów, subtelne cieniowanie nastrojów scenicznych i ten osobliwy naturalizm, owiany jakby mgłą romantyki, smutku bezgranicznego, wszystko tak wierne życiowo, a tak przede od tego życia dalekie...

Rosja jest dzisiaj krajem, na który nieustannie skierowane są oczy świata całego, terenem największego od czasów rewolucji francuskiej wstrząśnienia społecznego. troską i utrapieniem dla polityków kierujących Europą, promieniem nadziei dla marzycieli

i fantastów społecznych. — Oczko więc dziwnego, umyśli i tutaj na tej scenie szukają czegoś więcej niż samej sztuki, że mimowoli snują się jakieś ogólniejsze refleksje, jakiegoś głębszego syntezę o odrębności psychiki rosyjskiej.

Dla nas, którzyśmy w młodości mieli to wątpliwe szczęście żyć pod władzą berla imperatorów rosyjskich, którzyśmy skuci wspólnymi kajdanami przeżyli z narodem rosyjskim niejednym momentem historycznym, którzyśmy zniewoleni dyli uczyć się tego tak nam podówczas wstrętnego, a przecież tak pięknego, języka rosyjskiego — my dziś ten wskrzeszony przed nami świat przedwojennej, przedrewolucyjnej Rosji oglądami jakimiś innymi oczyma, aniżeli naprzykład Wiedeńczyk.

A że te więzy, które nas z Rosją łączyły są już na wieki rozerwane, że wszystko złe, cośmy przez nie przeżyli, należy już do przyszłości, więc wspomnienia budzone nie mają już tak bolesnego charakteru a sąd stał się jaśniejszym i bezstronniejszym.

I czy to sprawa ten historyczny już dzisiaj charakter odgrywanych sztuk, czy też wskutek przeżyć i doświadczeń ostatnich lat nauczyliśmy się widzieć wszędzie zależności i wpływy społeczne — dość że te kilka dramatów Czechowa, odtworzonych

tak genialnie przez artystów moskiewskich, rzuca jakby z uboższymi snop niezwykle jaskrawego światła na tą sfinksową postać, która w półmrokach lasów północny się kryjąc, naprzemian to swe drapieżne pazury, to znowu anielskie oblicze współczucia i miłości dla biednych i uciśnionych, Europie zdaleka ukazuje.

Dramaty Czechowa: prawie zawsze jeden i ten sam temat. Gdzieś w głębi Rosji jakiś zapadły kąt, jakiegoś miasteczka prowincjonalnego, majątek ziemski — słowem jakiś drobny punkt na wielkiej bezkresnej monotonnej płaszczyźnie.

I ten oto drobny punktik, ten maleńki światek kilku inteligentów rosyjskich, zarzuconych wśród szumiącego wokół morza ciemnego chłopstwa rosyjskiego, zostaje przed nami cudowną wizją artystów moskiewskich rozwarły.

Zostajemy wprowadzeni do jakiegoś domku prowincjonalnego, do jakiegoś „usad’by”, gdzie wśród szarego pasma dni upływa życie kilku kobietom i mężczyznom.

Napozór żadnych głębszych wstrząśnień w tem życiu, żadnego wątku akcji dramatycznej. A przecież ludzie tam cierpią i to cierpienie ich nabiera niezwykłego napięcia, prowadzi do burz konfliktów.

Unosi się nad nimi jakak-

Rudzkie 19800—19700.
 Starachowieckie, 6450—6225—6275.
 Zawiercie 27500—27250.
 W. T. Handlu i Zegluga 2100.
 Borkowski 2650—2550.
 Firley 2800.
 Bank Handlowy X em. 1425.
 Bank Kredytowy III em. 2750, V em. 2575—2550.

Z warszawskiej czarnej giełdy.
 (Telefonem).

Po świętach żydowskich na wczorajszej giełdzie nieurzędowej nastąpił znaczny spadek walut zagranicznych. Notowano:

Marki niemieckie: 12,7.
 Dolary: 812.
 Franki: 60.
 Funt: 3500.
 Ruble złote: 58000.

Pogłoski o pożyczkach zagranicznych.

Prasa zagraniczna informuje nas zwykle o naszych sprawach wewnętrznych. Oto „Prager Presse” pisze o konwencji naftowej polsko-francuskiej w kierunku wyłącznej eksploatacji mułopolskich terenów naftowych. Rząd polski jakoby miał się zobowiązać do nie zawierania żadnych umów co do eksploatacji ropy z innymi państwami bez pozwolenia Francji, a za to mamy otrzymać większą pożyczkę francuską, której jednak — nawiasem mówiąc — Francja sama dla siebie zdobyć nie jest w stanie. Następnie jest mowa, że posel-

stwo polskie w Pradze Czeskiej miało otrzymać wiadomość, jakoby komisji finansowej polskiej w Waszyngtonie udało się dopiąć od grupy bankowej amerykańskiej większą pożyczkę! Ta sprawa byłaby dla Polski korzystniejsza wobec parytetu dolara po kursie złotą, czego o franku francuskim powiedzieć nie można.

W każdym razie widzimy w powyższych wiadomościach pewne konkretne i celowe działanie naszego ministerjum skarbu, które rozumie, iż koszty stawiania się Polski i jej zmartwychwstania rozłożyć trzeba pożyczką złotą na przyszłe pokolenia.

Wolny handel zbożem we Francji.

LJON, 25 kwietnia (Pat.) — Izba deputowanych uchwaliła w sobotę projekt ustawy, wprowadzający z dniem 15 maja wolny handel zbożem i mąką we Francji, i znoszący obowiązujący dotychczas przymus wypieku chleba procentowy w stosunku do domieszek.

Kryzys przemysłowy w Czechosłowacji.

MORAWSKA OSTRAWA, 25 kwietnia (Pat.) Z różnych centrów przemysłowych republiki czechosłowackiej nadchodzą wiadomości o zbliżaniu się katastro-

falnego przesilenia w przemyśle. Szczególniej krytyczna sytuacja jest w przemysłowym obszarze morawsko-sląskim. Codziennie nadchodzą wiadomości o zamykaniu fabryk i zwalnianiu robotników. Ze Słowaczyny i Rusi przykarpackiej nadchodzą wiadomości, że wskutek braku zamówień i wygórowanych żądań robotników ograniczono produkcję lub wogóle wstrzymano ruch tych fabryk.

O losy Tyrolu.

PARYŻ, 25 (PAT) Radio. „Petit Parisien” zamieszcza obszerny art. o kwestji plebiscytu w Tyrolu. Artykuł zwraca się głównie przeciw Bawarii, która propagowała plebiscyt w Tyrolu i Styrii, wykorzystując chwilowo trudne położenie ekonomiczne i brak należytego poparcia ze strony centralnego rządu austriackiego. Gdyby doszło do połączenia się Tyrolu z Niemcami wówczas nastąpiłoby zupełne rozpadnięcie się Austrii. Odosobnioną wtedy Przedauralja musiałaby się połączyć ze Szwajcarią. Włochy i Niemcy miałyby wspólną granicę wskutek czego Styria i Karyntja

gdzie wpływy Stinesa są znaczne poszłyby w ślady Tyrolu. „Petit Parisien” przewiduje, że Wiedeń nie da się nakłonić do przedłożenia wyników plebiscytu w Lidze Narodów a w międzyczasie uda się komisji finansowej polepszyć gospodarcze warunki młodej republiki. Koalicja z całym naciskiem da Niemcom do zrozumienia, że propaganda w niemieckiej Austrii jest naruszeniem art. 80 traktatu wersalskiego. Polityka Francji w Europie Środkowej jest wyraźnie nakreślona i ma ona na celu pokojową odbudowę na zasadach określonych w traktatach oraz gospodarcze zespolenie państw.

Plebiscyt w Tyrolu.

INSBRUK, 25 kwietnia (Pat.) H. Plebiscyt w sprawie przyłączenia do Niemiec odbył się dziś w całym Tyrolu. Wyniki plebiscytu w okolicy Insbruka wykazują znaczną większość za przyłączeniem do Niemiec.

PARYŻ, 25 kwietnia (Pat.) Rad. „Eclair” dowiaduje się z Wiednia, że rząd austriacki otrzymał poufne doniesienie, że koalicja nie przedsięwzięnie żadnych nowych kroków z powodu plebiscytu w Tyrolu.

Dnia 24 kwietnia r. b. o g. 7-ej r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach,

B. P. GODEL LEWI

przeżywszy lat 80.
 Wyprowadzenie zwłok z lecznicy „Unitas” przy ul. Pustej odbędzie się we wtorek, dn. 26 b. m. o g. 11 i pół rano, o czym zawiadamia

Stroskana Rodzina.

Tajemnica Matżeńska.

Rzekł raz mąż do swej żony: — „Jestem tobą zachwycony, Składam niebu dzięki liczne, że mi dała żonę tak śliczną. Zonę sobie zaś myślał, że nie niebu zawdzięczała. To na męża słodkie siła, lecz działania Kneippa myślał.

Prawdziwe tylko z podpisem R. WŁODARSKA. Do nabycia we wszystkich sklepach perfumeryjnych i składach aptecznych. Roman Włodarski i S-ka Warszawa, Karłowicka 1. 260-1

BASIA EDELMANÓWNA
 DAWID GRYNBERG
 zaręczeni.

Łódź, w kwietniu 1921 r.

„Rozmaitości” Teatr Żyd.

Cegielniana 63.
 Dyr. Kompaniejec. A. Celmajster.

Dziś o 8-ej i 8-ej wiecz.

„Dybuk”

leg. dram. Sz. An-skiego, z udziałem SZNEJURA Bilety w kasie teatru od 11—2 i od 5 po poł.

Teatr „SCALA”
 Cegielniana № 18.
 Dyr. A. S. Arkadjewa.

Dziś o g. 8-ej wiecz.
 Występ zespołu

Rosyjskich dram. art. z udz. A. A. Paschatowej

NORA
 IBSENA.

Kasa czynna od 10—2 i od 4-ej po poł.

Dziś i dni następnych:

Casino

Dziś i dni następnych:

Znakomity Detektyw

HARRY PEEL

Znakomity Detektyw

w pierwszym obrazie sezonu 1921 r. potężnym 6-aktowym dramacie p. t.

„Więzienie na dnie morskiem”

Początek przedstawień o godz. 4.30.

Teatr „COLOSSEUM”
 Zachodnia № 53.

TYLKO 4 PRZEDSTAWIENIA.
 Operetka polska z Radomia pod dyr. Belestawa Mareckiego Dyr. polsk. teatrów.

Dziś **Miłość cygańska**

Operetka romantyczna w 3 aktach, muzyka F. Lehara. Bilety wcześniej nabywać można codziennie od godziny 11 rano w kasie teatru.

(Piękne własne kostjmy).
 Jutro **„TAJEMNICA HAREMU”**

Zyd. Zow. Szkolnictwa i Oświaty Ludowej.

I Szkoła ludowa, Cegielniana 17.

I Ochrona ludowa, Sienkiewicza 22.

Wystawa robót szkolnych otwarta jest codziennie od 10 do 1 i 4 do 7 w lokalu szkoły, Cegielniana 17.
 W piątek, dnia 29-go i sobotę, dnia 30-go w teatrze „Scala” 2 przedstawienia, wykonane przez dzieci szkoły i ochrony.

Dyrekcja koncertów Alfreda Straucha.

Słynny tenor bohaterski
STANISŁAW

GRUSZCZYŃSKI

po wielkich tryumfach artystycznych we Włoszech, Hiszpanji i Portugalji, zaangażowany na sezon letni do Opery Królewskiej w Londynie,

wystąpi w Łodzi tylko raz jeden w **powieźniakach**, dnia 2 maja b. r. w Sali Koncertowej.

Bilety już nabywać można w kasie Sali Koncertowej.

Sala Koncertowa
 Dzielna 18.

W piątek, dnia 29 kwietnia o g. 8.15 w.

TYLKO JEDEN

KONCERT

WIKTORJI

Kaweckiej

ze współudziałem

prof. A. Piotrowskiego

Bilety sprzedaje kasa Sali Koncertowej.

Nasiona

własnej produkcji i francuskie firmy Vilmorin-Andrieux poleca Pierwsza Podolska Hodowla Nasion Warzywnych i Kwiatowych pod kierunkiem **W. JANKOWSKIEGO**, ul. Piotrkowska № 4. PLANCE KWIATOWE. 557—2

Dobra okazja dla handlujących i kapców!

Z powodu likwidacji interesu jest do sprzedania mało zapisany papier, nadający się do pakowania. Sprzedaje się na funty i pudy po cenie niskiej. Także 8 szt. rolet nadających się do okien wystawowych. Skwerowa 20, wejście z bramy, od godz. 9—1 i od 3—6. 587—2

Poszukuje 2 pokoi umeblowanych

Oddam mieszkanie

2 pokoje z kuchnią, elektryczność, wszelkie wygody — wzamian za jeden lub dwa pokoje z kuchnią i wygodą. Oferty sub „S. T. 182” do admin. „Głosu”. 582—4

Bacność Fryzjerzy!

W środę, dnia 27 b. m., o godz. 7-ej wiecz. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza № 34 odbędzie się

Organizacyjne Zebranie. Wobec ważności spraw, jakie będą omówione uprasza się o liczne przybycie wszystkich pracowników, pracownic i tak zwanych „niechających majstrów.” Komisja Org. 558—3

Kupimy zaraz:

10 ciężkich kortowych warsztatów tkackich (Cordstühle) w dobrym stanie.

Sprzedamy:

1 maszynę do skręcania (Zwirnmaschine) prawie nową Hamłowską z r. 1914 o 300 wrzecionach wraz z 1 krzyżówką (Kreuzmaschine). Blizsze dane w kantorze, ulica Pomorska № 75. 566—1

Jadącym do Ciechocinka! Pensjonat Łódzki **E. GRÜNSTEINA** Villa „Felicjanka” ul. Nowa. Z dniem 10 maja r. b. zostaje otwarty

POLECA: smaczne obiady i kolacje, oraz całodziennie utrzymanie. Pokoje z komfortem urządzone, z pościelą lub bez. Miejscowość stonieczna, vis à vis Zakładu kąpielowego. 413—3 Szczegóły: ul. Cegielniana 46, u właśc. pensj.

Szybkie SPAWANIE

wszelkich metali za pomocą tlenu. **M. Nazdrowicz**, Piotrkowska № 17. 1-sze podwórze, prawa oficyna. 567—2

Samodzielny kupiec

Melitta, młody, energiczny, rutynowany buchalter-korespondent, dobrze obeznany ze stosunkami miejscowymi w branży włókienniczej, poszukuje odpowiedniej posady w większej firmie. Referencje pierwszorzędne. Oferty sub. „R. M. do Adm. „Głosu” 552—2

Traktor

4-skirowy do sprzedania w Konstancynie (pod Łodzią), ul. Łaska 82. 498—3

Zakład powroźniczy i fabryka lin Henryk Kunig

Łódź, ul. Napiórkowskiego № 119 (Staro-Zarzewska № 153)

Specjalność: **LINY TRANSMISYJNE** bawełniane, konopne, manilowe i druciane! Liny bawełniane dla selfaktorów. Szpindelsznur, szpagat i pakliny. Pasy konopne i bawełniane do elevatorów. Smar do lin. Skrócanie i nakładanie lin kwadratowych okrągłych na żądanie w każdym czasie. Przyjmuje się także roboty na lon. 442—3

Grand-Kino
Max-Sinder

Wobec olbrzymiego powodzenia, sprolongowane zostało na jesz-
cze kilka dni, demonstrowanie arcywes. kom. farsy w 6 akt.

„Kawiarenka“ z Max Sinderem

Max-Sinder
GRAND-KINO

Grand-Kino
„Kawiarenka“
Jeszcze tylko kilka dni!

„Kawiarenka“
GRAND-KINO

= Dziś Premjera! = **Odeon** = Dziś Premjera! =

Pierwszy obraz z serji 1921 r. ze słynnym **MAC LANDA**

Na linie nad falami

Dramat detektyw w 6 aktach.

Początek przedstawień o godz.
4.30, w święta, niedziele i so-
boty o godz. 3-ej. — — —

Biała sala.
Dziś, we wtorek, dnia 26 kwietnia odbędzie się

GRAND-HOTEL
Krótka Nr 1

Biała sala.
Dziś, we wtorek, dnia 26 kwietnia odbędzie się

aż do świtu

KONCERT-RAUT

aż do świtu

W programie: twory literackie, śpiew, humor i satyra. Udział biorą: Aniela Poliakow, I. Moszkowicz, M. Feder, I. Rozenblatt i Strugacz (artyści sceny żydowskiej) oraz pp. Kremer, Lesman i Adela S. — Po skończonym programie tańce. — Początek o godz. 10-oj wiecz. — Bilety do nabycia przy kasie.

Różyce Pensjonat dla osób dorosłych, rodzin i młodzieży.

Pokoje słoneczne, wykwiłtne. Utrzymanie. Opieka
pedagogów dla młodzieży.

Informacje: **J. NIRNSTEIN**, Sienkiewicza 50, front, od godz. 7 wieczór
Na pozostałą ilość miejsc uprasza się Sz. Reflektantów o wczesną decyzję. 5408-2

Poszukuje stanowiska wojażera na Rosję

znam bardzo dokładnie rynek rosyjski. Zgło-
szenia wyłącznie fabrykantów branży włóknis-
tej z podaniem warunków proszę składać
do dnia 28 b. m. w biurze ogłoszeń „Pro-
mień“ ulica Piotrkowska № 81, (sub Wo-
jażer). 583-1

Zboże rumuńskie, makę amerykańską, tłuszcz, jaja,

dostarcza po cenach konkurencyjnych
„Społem“ Związkowe T-wo handlowe. Lwów,
Trzeciego Maja 19. 545-1

Ogłoszenia drobne

A.A.A. Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę. Wólczańska 43, Chrzanowicz. 846-90
A.A. Dwa dywany lino-
leum do sprzeda-
nia zaraz. Biuro Nauczy-
cielskie Adamowiczowej,
Piotrkowska № 91. 550-1
A kuszerka Straliowa
przyjmuje zamówienia.
Złotowska 108, m. 1. 542-3
A. Meble sprzedaje: oto-
many, szafy, łóżka,
biurka, ściana 15 metro-
wa z okienkami i drzwia-
mi. Przędziecki, Piotr-
kowska 108. 217-10
A. Łóżka, materace, szafy,
bielizniarki, sto-
ły. krzesła sprzedaje naj-
taniej. Piotrkowska 101.
Korczak. 506-2
A kuszerka Marja Kubie-
cka przyjmuje. Piotr-
kowska 199. 372-15
Flower 6 mm. sprzedam.
Piotrkowska 92, fry-
zjer. 541-1

Do sprzedania: wozy,
wózki, rolwagi, resory,
osie, rezerwoary do na-
ty, wanna cynkowa. Kon-
stantynowska 56, ślusar-
nia. 407-2
Jest do odnajęcia pokój
dla urzędnika lub na-
uczyciela (chrześcija-
na). Oferty dla „Głosu“
do „Głosu“. 581-1
Kupię maszynę do me-
szek w dobrym stan-
ie. Ul. 6-go Sierpnia 22
m. 16, M. Losińska. 591-4
Lecznictwo do wynajęcia.
Wiadomość: Piotrkow-
ska 197, Ziółkowski, 33-2
Lekcji udzielam. Specjal-
ność: francuski, łaci-
na, matematyka. Sien-
kiewicza 50, m. 36, od
4-5 po poł. 24-2
Młody człowiek, zwolnio-
ny z wojska, poszu-
kuje jakiegokolwiek pra-
cy. Oferty do „Głosu“
sub „Młody“. 563-2
Objawy prywatne, Piotr-
kowska № 141, front,
Pietro. 575-2
Przybiłką się ples duży,
brązowy. Odebrać:
Dolina Wschodnia 4, Gro-
szak. 578-3

Motocykl 10 H. P. 2 cy-
lindrowy z bocznym
wózkiem sprzedam. Piotr-
kowska 92, Kautz, fry-
zjer. 569-1
Przyjmuje kostjomy i
suknie do ręcznego
haftu. Ul. 6-go Sierpnia
22 m. 16, M. Losińska. 592-5
Rutynowany nauczyciel
udziela lekcji. Specjal-
ność: Matematyka, języ-
ki. Ceny przystępne.
Al. I Maja 18 m. 9. 78-4
Sprzedam łożka z mate-
racami, szafę z lustrem,
otomanę, kredens debor-
owy z lustrem. Krucza 4,
m. 18. 578-3
Student uniwersytetu
Jagiellońskiego - ruty-
nowany nauczyciel, wzo-
wił udzielanie lekcji. —
Przypasabia do gimna-
zjum, Zawadzka 25 m. 7.
590-3
Syfony szklane bez gło-
wek do wody sodowej
sprzedam. Piotrkowska
№ 92, fryzjer. 540-1
Zagubione dokumenty:
Bauman Daniel Hersh
zgub. paszport niemiecki,
wyd. w Łodzi. 556-8

Bogosiewicz Józef zgub.
dowód osobisty, wyd.
w Łodzi. 547-1
Eliasberg Rebeka zgu-
biła dowód osobisty,
wyd. w Łodzi. 71-3
Elenberg Chaim zgubił
dowód osobisty, wyd.
w Łodzi. Dzielna 24. 70-3
Fuks Izak zgubił pasz-
port niemiecki, wyd.
w Łodzi. 18-3
Hiller Weigensberg zgub.
paszport niemiecki,
wyd. w Łodzi oraz met-
rykę urodzenia. 32-3
Jędrzejowska Ewa zgub.
matrikulę ze szkoły p.
Pętkowskiej. 580-3
Klaus Bronisław zgubił
paszport niemiecki,
wyd. w Łodzi. 572-3
Kieresz Tomasz zgubił
paszport niemiecki,
wyd. w Łodzi. 69-3
Krasiewicz Feliks zgub.
paszport niemiecki,
wyd. w Łodzi. 78-3
Kwielm Stefan zgub. kartę
urlopową, wyd. przez
P. K. U. 23 pułku w Ło-
dzi. 513-3
Litke Jadwiga zgubiła
paszport niemiecki,
wyd. w Łodzi. 67-3

asman Chajm Majer
zgubił dowód osobisty,
wyd. w Łodzi. 30-3
Libicka Romana zgubiła
paszport niemiecki,
wyd. w Łodzi. 570-3
Skóra Golda zgub. pasz-
port niemiecki, wyd.
w Łodzi. 553-3
Samuel Jakób Ozorkow-
ski zgub. paszport nie-
miecki, wyd. w Łodzi.
570-3
Tasiemka Szaja Lajb
zgubił kartę powoła-
nia z 1899 r. wyd. w Ło-
dzi. 276-3
Tederowicz Bogulawa Jó-
zefa zgubiła dowód
osobisty, wydany w O-
strowcu. 504-3
Wegmeister Necheme
zgub. kartę powołania
roczną 1891, wyd. w Ło-
dzi. 69-3
Zajde Albert zgub. pasz-
port rosyjski, wyd. w
gm. Radogoszcz. 574-3
Kasa ogniotrwała
Cylindryczna do sprze-
dania. Blizsze informacje co-
dziennie od godz. 2-4 po poł.
! od 8 wiecz. otrzymanie można
przy ul. Zawadzkiej 20, u
p. Wiktora Cieleja. 15-3

Kino-Mechanik
operator, znający grun-
townie różne urządzenia
kinematogr., z 10-let-
nią praktyką poszukuje
posady na miejscu lub na
wyjazd. Oferty pod „Ki-
no“ do admin. „Głosu“.
583-1
CZAS TO PIENIĄDZ.
KUPNO I SPRZEDAŻ:
realności miejskich i wiejskich,
przedsiębiorstw handlowych,
przemysłowych oraz ruchomości.
Regulowanie hipotek.
DOM KOMISOWY I OSADNICZY
W. Igła, Bydgoszcz, Stary Ry-
nek 4. I. Time is money.

Dr. med.
M. SKŁODOWSKA-FELAUER
Choroby kobiece i akuszerja.
Przyjmuje od 3 i pół do 5 i pół.
Rozwadowska nr. 1.
207-4
Dr. Szumacher
Choroby skórne i wene-
ryczne.
Godz. przyj.: od 5-7 i pół, w
niedz. i święta od 11-1 po poł.
Benedykta № 1.
Dr. med. Artur Banasz
Chirurgja i urologja
(Choroby nerek, pęcherza i cew-
ki moczowej)
powrócił i wznovit
przyjął od g. 5 do 7.
Moniuszki № 11.
101-3
Dr. med. J. Ajzner
powrócił.
Przyjmuje od 6-7 w.
Dzielna № 4.
W. U. Z. Łódź, 1st IV 1921 r.
92-3

Choroby skórne weneryczne
Dr. Lewkowicz
Konstantynowska 12.
od 9-11 od 8. Pano od
5-6 914-3
Kupuję
brylanty, złoto, srebro,
perły, diamenty, stare
zęby i garderobę. Piące
ceny najwyższe. Konstan-
tynowska 7, prawa ofi-
cyna, i piętro. Z. Miłich
62-30
KUPUJE
meble, dywany, plusz,
futra, garderobę, maszy-
ny oraz sprzęt domowe.
Dzielna 19, WAJCMAN,
w sklepie. 951-8
Do sprzedania
dom ładny murowany, składa-
jący się z kilku pokoi, ogró-
dka oraz wszelkimi wygo-
dami w pobliżu Łodzi. Dojazd
tramwajowy. Oferty do „Głosu“
sub „Ładny“. 44-3

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 120.— Kwartalnie Mk. 360.— Za odno-
szenie dopłaca się Mk. 15.— miesięcznie. Prenumerata
przez pocztę miesięcznie Mk. 135.— Kwartalnie 400.—
za granicą Mk. 200.— miesięcznie.